

„Mieszane uczucia”. O likwidację prac domowych zapytaliśmy w skierniewickich szkołach

data aktualizacji: 2024.02.01 autor: Łukasz Saptura



Od 1 kwietnia zmieniają się zasady zadawania prac domowych w szkołach podstawowych. W klasach nauczania początkowego nie będzie ich w ogóle, natomiast uczniowie i uczennice klas 4-8 będą mogły otrzymywać zadania do pracy samodzielnej, ale efekt wysiłku poza lekcjami nie będzie oceniany. Sprawdziliśmy, jak na zapowiedź zmian zareagowali uczniowie i nauczyciele skierniewickich szkół.

Problem prac domowych pojawił się już w czasie kampanii wyborczej. Na spotkaniu z liderem Platformy Obywatelskiej we Włocławku, jeden z tamtejszych uczniów szkoły podstawowej narzekał na zadawanie prac domowych na weekend oraz robienie sprawdzianów w poniedziałek.

Nowa minister edukacji, Barbara Nowacka kiedy obejmował urząd, zapowiedziała ograniczenie prac domowych. Na początku roku zapowiedzi zmieniły się w deklarację – zmiany nastąpią od 1 kwietnia.

Jeżeli ktoś wczyta się w założenia do projektu rozporządzenia ministerstwa, to zauważy, że nie w nim zakazu. Jest brak prac domowych pisemnych i praktycznych – krytykę próbowała odpierać na

sejmowej komisji wiceminister Katarzyna Lubnauer. Czy skutecznie?

Na ten temat rozmawia się także na korytarzach oraz w pokojach nauczycielskich w skierniewickich szkołach.

- Prace domowe były traktowane jako uczenie systematyczności oraz utrwalania wiadomości, których jest dużo - mówi Roman Czyżewski, dyrektor Szkoły Podstawowej numer 1 w Skierniewicach.

W ocenie naszego rozmówcy - „jeżeli nie powtórzy się zadań, to nie będzie się osiągało dobrych wyników”. Roman Czyżewski podkreśla, że w przypadku klas 1-3 likwidacja prac domowych nie jest złym pomysłem, tylko nie powinien on być wprowadzany w środku roku szkolnego.

- Na początku powinno się odchudzić podstawę programową oraz wprowadzić dodatkowe zajęcia do szkół, które pozwolą uzupełnić i zapamiętać materiał dzieciom, które mają problemy z przyswajaniem nowego materiału. W sytuacji, gdy nie będzie prac domowych i dodatkowych zajęć, może doprowadzić do tego, część dzięki, które nie możliwości i wsparcia w domu, bo na przykład rodzice pracują, mogą mieć problemy z nauką - dodaje dyrektor „Jedynki”.

Więcej na ten temat piszemy w "Głosie Skierniewic" z 1 lutego.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/43166-mieszane-uczucia-o-likwidacje-prac-domowych-zapytalismy-w-skierniewickich-szkolach>